

# Dziewiętnastowieczny bryk?

W zbiorach Biblioteki Uniwersyteckiej w Toruniu można znaleźć niemało osobliwości. Jedną z nich jest niewątpliwie książeczka o intrygującym adresie bibliograficznym: *Adama Mickiewicza „Pan Tadeusz”*. *Streściła Marja Wystouchowa*, Lwów 1898. Czyżby pierwszy bryk na temat Mickiewiczowskiego poematu?

## Działaczka, pisarka, popularyzatorka

Zacznijmy od przedstawienia autorki tej broszury. Maria (pisownia współczesna) Wystouchowa (1858–1905) to jedna z najwybitniejszych działaczek politycznych ruchu ludowego, oświatowego i kobiecego na przełomie XIX i XX wieku. Pisała utwory o tematyce historycznej i prace ludoznawcze, redagowała czasopisma społeczno-literackie dla ludu, była również tłumaczką i popularyzatorką literatur słowiańskich. Jest autorką wydanych w formie książkowej szkiców literackich o życiu i twórczości Adama Mickiewicza, Teofila Lenartowicza, Seweryna Goszczyńskiego, Kornela Ujejskiego. Oprócz tego publikowała w czasopiśmie sporo drobnych szkiców na temat innych znanych poetów i pisarzy, a także bohaterów narodowych. Dorobek pisarski Wystouchowej jest niezwykle bogaty, bibliografia jej publikacji liczy bowiem ponad 250 broszur, artykułów, recenzji i opracowań. Jako redaktorka „Przyjaciela Ludu” i „Kuriera Lwowskiego” opublikowała niemałą liczbę tekstów na temat Adama Mickiewicza. Zwłaszcza w latach

dziewięćdziesiątych XIX wieku (czas sprowadzenia prochów poety do Krakowa, setna rocznica urodzin wieszczki) Wystouchowa szczególnie mocno angażowała się w popularyzowanie wśród ludu wiejskiego życia i twórczości autora *Dziadów*.

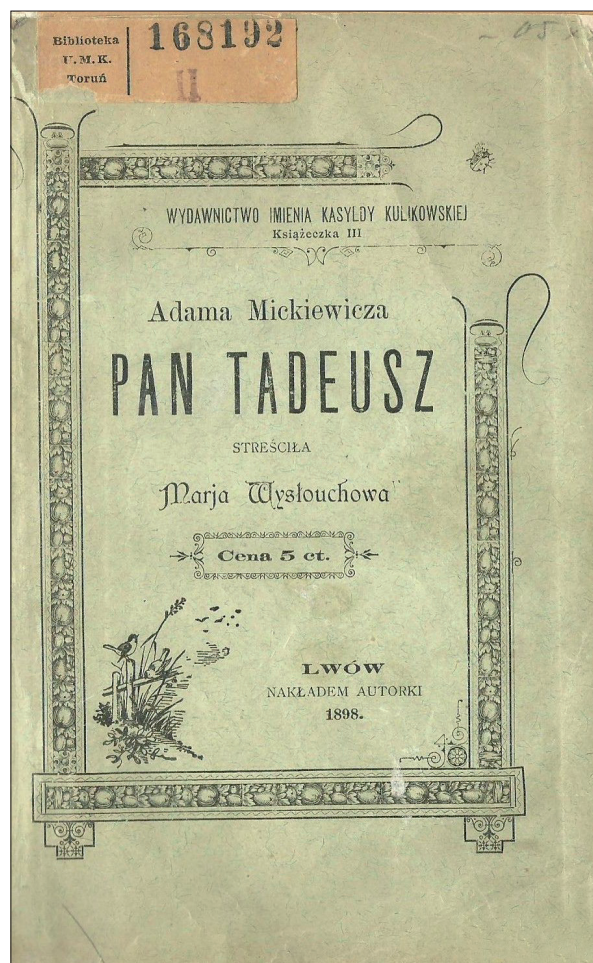
## „Pokrótce i łatwemi słowy”

Starannie wydana książeczka Wystouchowej zawiera dwa krótkie rozdziały oraz część zasadniczą. Publikację wzbogaca materiał ikonograficzny w postaci ilustracji popiersia i młodzieńczego portretu Mickiewicza. Nie ma tu natomiast zakończenia i spisu treści.

Rozdział wstępny zawiera wyjaśnienie, kim jest/ powinien być odbiorca streszczenia. Oto bowiem: *nie wszyscy mieszkańcy kochanych, niskich chat mogą należycie wyrozumieć wszystko, co stoi wypisane w cudnej onej księdze. Tym właśnie, co pomimo najszerszą chęć nie mogą jeszcze czerpać z tej rzeźwiącej krynicy, należy pośpieszyć corychlej z pomocą, aby stało się zadość Mickiewiczowi woli. Dla nich też jest przeznaczona niniejsza książeczka, która opowiada pokrótce i łatwemi słowy treść Pana Tadeusza.*

Autorka mówi również o tym, z jakiej okazji została wydana broszura: *Przyjmijcie ją, drodzy Czytelnicy, sercem tak szczerem, jak szczerze jest Wam ofiarowana w setną rocznicę urodzin wielkiego poety, którego imię jaśniej blaskiem chwały wśród wszystkich innych, jako słońce w gwiazd kole.*

W kolejnym rozdziale Wystouchowa omawia genezę utworu, zwraca uwagę na piękne opisy przyrody, podkreśla wartość poematu jako źródła wiedzy o przeszłości „naszej ziemi”, dyskretnie akcentuje także jego rangę arcydzieła o światowej sławie.



Streszczenie opatrzone jest przypisami, które zawierają objaśnienia językowe i rzeczowe dotyczące poematu, historii Polski, geografii, np.: „Hohenlinden, miasto w Niemczech”. Dodatkowo, część objaśnień sugerujących niekiedy interpretację poematu znajduje się w tekście głównym.

Wbrew tytułowi nie jest to streszczenie *sensu stricto*, a raczej opowiedzenie wybranych wątków i to nie zawsze w porządku zgodnym z Mickiewiczowską epopeją. Wystouchowa dyskretnie wydobywa fragmenty *Pana Tadeusza* dotyczące ludu i włościan. Ponadto autorka eksponuje te wątki i epizody, w których uwydatniają się przygodowość, pewna doza okrucieństwa czy patriotyzm i waleczność.

Sposób prowadzenia przez Wystouchową narracji przypomina nieco gawędę. Świadczy o tym m.in. względna swoboda w prowadzeniu wątków, pomimo zapewnienia, że poznajemy *Pana Tadeusza* w należyтым porządku. Treść opowiadania ubarwiona jest opisami, zwrotami do czytelników, powtórzeniami i przypomnieniami, które jednocześnie zapewniają spójność wypowiedzi. ➡



W swoje streszczenie wplata autorka cytaty z poematu, które – co istotne – nie są ujęte w strofy. Wyjątek stanowi tylko rozdział wstępny, gdzie pisarka zachowała oryginalny układ tekstu.

### Podobne praktyki

Lwowskie wydanie nie było pierwszym streszczeniem *Historii szlacheckiej*...

W 1886 roku w Poznaniu ukazał się *Pan Tadeusz* „prozą opowiedziany i objaśniony” przez Hieronima Krzesińskiego, podpisanego jako „H. K. Nieczuja”. Natomiast w roku mickiewiczowskim, poza Wystouchową, w Złoczowie poemat „podała w streszczeniu prozą” Janina A. Aleksota (właśc.: Janina Siedlaczkówna). Na marginesie warto wspomnieć, że swoiste adaptacje objęły również utwory Henryka Sienkiewicza, Józefa Ignacego Kraszewskiego, Elizy Orzeszkowej i Bolesława Prusa, którzy godzili się na przystosowanie swych powieści do możliwości czytelnika masowego i mniej wykształconego. Była to bowiem popularna i społecznie aprobowana forma działalności oświatowej na ziemiach polskich. Okazuje się również, że w XIX stuleciu nie tylko

nad Wisłą praktykowano podobne zabiegi pisarskie. W 1807 roku w Londynie rodzeństwo Charles Lamb i Mary Anne Lamb wydało książkę *Tales from Shakespeare*, która zawierała 20 opowiadań „na podstawie” sztuk Szekspira.

### Z myślą o dobrym wychowaniu

Książeczka Wystouchowej zawiera sporo elementów wychowawczych. Dydaktyzm pojawia się w wielu miejscach opowieści i przybiera różną postać. Bezpośrednio wyraża się chociażby w nazywaniu bohaterów zacnymi czy też ukazywaniu pewnych wzorów zachowań. Jest jeszcze w opowieści Wystouchowej dydaktyzm pośredni, który przybiera postać dyskretnej sugestii, że nic bez ofiar się nie dzieje i że zgoda przyczynia się do zwycięstwa. Wymowna i niejednokrotnie podkreślana jest także praca Jacka Soplicy, najważniejszego bohatera streszczenia, na rzecz ojczyzny i jego zaangażowanie w walkę o wolność.

Omawiana tu broszura stanowiła jedną z form oddziaływania ówczesnej inteligencji na tzw. niższe warstwy społeczne, które – jak wiadomo – nie były w pełni

przygotowane do percepcji elitarniej literatury. Propagując literaturę polską, oświatę i demokratyczne idee, Wystouchowa usiłowała rozbudzać w najmniej zamożnych mieszkańcach prowincji narodowego i obywatelskiego ducha. Jej broszura miała zaś upowszechniać wiedzę o Mickiewiczowskim poemacie, a także – w dalszej perspektywie – zachęcać do jego czytania. Książeczka ta była więc bardziej propedeutyką narodowej epopei aniżeli jej substytutem. Nie można nazwać jej brykiem, choć trzeba przyznać, że ocena zabiegu Wystouchowej jest wciąż kwestią otwartą.

Lektura 38-stronicowego opracowania *Pana Tadeusza* skłania do istotnych i aktualnych dziś pytań o metody edukacji literackiej (kulturalnej) oraz formy popularyzowania literatury (kultury) wysokiej wśród czytelników nieprofesjonalnych.

Tekst i zdjęcia:  
**Marcin Lutomiński**

*Rozszerzona wersja artykułu ukazała się w czasopiśmie „Sztuka Edycji” 1/2011 (wersja on-line: [www.wydawnictwoumk.pl](http://www.wydawnictwoumk.pl)).*

# GŁOS UCZELNI



Numer 12/(322) Grudzień 2012 Rok XXI(XXXVII)  
ISSN 1230-9710 Cena 2 zł

PISMO UNIwersYTETU MIKOŁAJA KOPERNIKA



*Spokojnego Bożego Narodzenia, pomysłnego Nowego Roku*